

Sygn. akt III Ca 652/16

Dnia 19 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSO Jacek Małodobry SSO Katarzyna Kwilosz-Babiś – sprawozdawca SSO Tomasz Białka |
| Protokolant: | Katarzyna Gołyźniak |

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2017 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. G.

przeciwko J. S., M. S., Z. T. (1), M. T.

o ochronę naruszanego posiadania

na skutek apelacji powoda i zażalenia pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Gorlicach

z dnia 28 lipca 2016 r., sygn. akt I C 486/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt III w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 173 zł (sto siedemdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. oddala apelację;

3. zasądza od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 310 zł (trzysta dziesięć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego i zażaleniowego;

4. przyznaje adw. A. Ś. ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gorlicach kwotę 344,40 zł (trzysta czterdzieści cztery złote 40/100) brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym i zażaleniowym.

(...)

Sygn. akt III Ca 652/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 lipca 2016r. Sąd Rejonowy w Gorlicach oddalił powództwo A. G. przeciwko J. S., Z. T. (2), M. S., M. T. o ochronę naruszanego posiadania (pkt I.), przyznał ze środków Skarbu Państwa na rzecz adw. A. Ś. z Kancelarii

Adwokackiej w G. kwotę 191,88 zł (sto dziewięćdziesiąt jeden złotych osiemdziesiąt osiem groszy) brutto, w tym 35,88 zł (trzydzieści pięć złotych osiemdziesiąt osiem groszy) podatku od towarów i usług - tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną świadczoną powodowi z urzędu (pkt II.) i odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu (pkt III.)

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Rejonowy wskazał, że powód A. G. wystąpił z pozwem nadanym dnia 11.09.2015r. skierowanym przeciwko J. S., M. S., M. T. i Z. T. (2) domagając się ochrony naruszonego posiadania poprzez przywrócenie prawa przechodu i przejazdu przez działkę nr (...) należącą do pozwanych szlakiem drogowym przebiegającym obok domu pozwanych, częścią działki w pasie ok. 3 m biegnącym od granicy z działką nr (...) do granicy z działką ew. nr (...) w taki sposób, aby pozwani usunęli zasadzone na niej rośliny oraz aby nie czynili powodowi jakichkolwiek przeszkód w ww. przejeździe i przechodzie.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód A. G. jest właścicielem dz. nr(...) i (...) położonych w R., gm. B., obj. KW nr (...). Dz. nr (...) ma charakter siedliskowy, to grunt rolny zabudowany, na którym znajduje się budynek mieszkalny powoda. Powód stał się właścicielem gospodarstwa rolnego prowadzonego na dz. nr (...) i (...)na skutek umowy darowizny uczynionej przez rodziców T. i E. G. 05.03.1993r. Rep A nr (...). T. G. – ojciec powoda otrzymał te grunty na podstawie Aktu Własności Ziemi z dnia 10.01.1974r. Dz. nr (...) graniczy z dz. nr (...). Dz. nr (...)stanowi własność M. i Z. T. (2). J. i M. S. nabyli działkę w 1985r. na podstawie umowy sprzedaży. Aktem notarialnym z dnia 10.05.2005r. Rep A nr (...) darowali nieruchomość (dz. nr (...) i (...)) córce i zięciowi - M. i Z. T. (2).

Działka powoda (...) nie posiada dostępu do drogi publicznej. Żeby dostać się do utwardzonego szlaku drogowego powód i jego rodzina przechodzą i przejeżdżają ubitą drogą gruntową po dz. nr (...) przy granicy z dz. (...), następnie pomiędzy dz. nr (...)i (...) oraz (...) i (...), do dz. nr(...) własności powoda, w poprzek dz. nr (...) do szlaku drogowego pomiędzy dz. nr (...) i(...), (...) i (...),(...) i (...), (...), (...) i (...) i (...) i (...). Tą samą drogą powód może dojechać do swojego pola na dz. nr (...).

Od kilkunastu lat powód uprawiał tylko pole wokół domu na dz. nr(...). Pole na dz. nr(...)wyzierzał. Pole na dz. nr (...)do września 2015r. uprawiał P. G.. Przez ostatnich kilkanaście lat powód nie przejeżdżał przez dz. pozwanych (...). Przejazd przez tę działkę jest mu potrzebny tylko celem dojazdu do pola uprawnego na dz. nr(...). Powód dopiero w 2016r. postanowił uprawić pole na dz. nr(...) porośniętej trawą, zamierzał ją skosić i w związku z tym uważał, że musi przejechać przez działkę pozwanych (...). Na dz. pozwanych (...) pomiędzy polem ornym a domem i zabudowaniami gospodarczymi nie ma żadnego utrwalonego szlaku drożnego wskazującego na wykonywanie przejazdów przez powoda. W pasie pomiędzy polem ornym a domem są nasadzone rośliny, ale zostały one posadzone wcześniej niż 5 lat temu. Ustawione są bramki do gry w piłkę nożną. Ani rośliny, ani bramki nie uniemożliwiają ewentualnego przejazdu powoda. Nie było rozmowy pomiędzy powodem i M. T., w której pozwana zabroniłaby mu przejeżdżać przez działkę pozwanych, choć pozwana rzeczywiście nie zgadza się, by powód przez ich działkę przejeżdżał. Powód wjeżdża na róg działki pozwanych kiedy skręca na działkę (...), lecz pozwani nie zgłaszają z tego powodu żadnych pretensji i nie tego fragmentu dotyczy zgłoszona ochrona posiadania. Powód ma dojazd do drogi, w tym do pola na działce nr (...), trasą powyżej opisaną, lecz nie chciał z niego korzystać, by nie zarzucono mu, że nie może korzystać z działki pozwanych, ponieważ ma zapewniony dojazd inną drogą. Przez działkę pozwanych miałby przejeżdżać tylko w celu dojazdu do pola na działce nr (...), a nie uprawiał go przynajmniej kilkanaście lat przed 2016r.

Kiedy jesienią 2014r. powód utwardził drogę na dz.(...) pozwani przy tym pomagali, ale ponieważ powód zabronił im tamtędy jeździć, utwardzili dla siebie drogę po dz. nr (...). Od około stycznia 2015r. relacje pomiędzy stronami są konfliktowe. Sytuacja taka powstała kiedy pozwani M. i Z. T. (2) nabyli fragment dz. na granicy dz.(...) i(...) który graniczy z dz. powoda nr (...). Z uwagi na panujące konfliktowe relacje powód często wzywa interwencje policji zarzucając pozwanym, np. zalewanie, że wrzucili mu mysz do studni, rzucali kamienie na działkę. Nie toczyło się żadne postępowanie karne z tym związane. Pod koniec 2014r., w tym w październiku 2014r. pozwani nie dokonywali nowych nasadzeń na swojej działce i nie czynili niczego co mogłoby uniemożliwić ewentualny przechód lub przejazd powoda przez ich działkę.

W piśmie z dnia 26.01.2015r. powód zwrócił się do pozwanej M. T. o umożliwienie mu przejazdu przez działkę pozwanych, ponieważ wrota stodoły są zamknięte, a tamtędy według map przebiegała jego droga, poniżej wrót stodoły jest ogrodzenie dla kur, a wyżej postawione słupki, o których usunięcie wniósł, bo ma prawo do przejazdu tamtędy.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ocenił w kontekście regulacji z art. 342 k.c. i 344 k.c. oraz 478 k.p.c. i stwierdził, że powód nie posiadał nieruchomości pozwanych nr (...) w sposób odpowiadający służebności przechodu czy przejazdu w tej części, co do której domaga się ochrony posiadania we wniosku, czyli w pobliżu zabudowań. Część działki pozwanych, na którą wjeżdża skręcając na dz. nr (...) nie była przedmiotem niniejszego postępowania. Ostatni stan posiadania nie był taki, że powód przejeżdżał i przechodził przez działkę pozwanych, by dostać się do pola na dz. nr (...). Nie doszło do naruszenia takiego stanu posiadania. Wobec niewykazania przesłanek z art. 478 k.p.c., przy zastosowaniu art. 344 k.c. powództwo zostało oddalone.

Uzasadniając punkt III wyroku Sąd wskazał, że z uwagi na sytuację majątkową powoda zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek z art. 102 k.p.c., dlatego odstąpił od obciążenia go kosztami procesu. Powód zamieszkuje z sześciorgiem dzieci (najstarsze 20 lat) oraz żoną, utrzymującą się z renty oraz świadczeń rodzinnych.

W/w wyrok został zaskarżony zarówno przez powoda jak i przez pozwanych.

Powód wniósł apelację od punktu I. wyroku i zarzucił:

I. naruszenie prawa materialnego a to art. 342 i 344 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu przez Sąd I instancji, iż powodowi A. G. nie przysługuje roszczenie posesoryjne o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń, z powodu braku naruszenia jego posiadania, art. 340 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że powód nie posiadał części nieruchomości stanowiącej działkę (...), na której dokonywał przejazdu i przechodu, a której współwłaścicielką jest M. T., choć powód pomimo wydzierżawienia działki (...) nie utracił posiadania odpowiadającego prawu przechodu i przejazdu, gdyż nie wykonywanie przez niego w ostatnim czasie przejazdów nie przerwało posiadania,

II. naruszenie prawa procesowego a to: art. 233 §1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego zebranego sprawie, prowadzące do błędnych ustaleń faktycznych będących podstawą zaskarżonego wyroku, polegające na przyjęciu, że: powód wcześniej przed wydzierżawieniem działki P. G. nie uprawiał pola i nie wykonywał przejazdów przez działkę pozwanych, posiadanie powoda nie zostało zakłócone przez posadowienie przeszkód na przejeździe i kierowanie słownych zakazów za strony właścicielki działki (...) naruszające jego posiadanie, brak korzystania przez powoda z przejazdu w ostatnim okresie po wydzierżawieniu pola P. G. pozbawiło go przymiotu posiadania przejazdu przez działkę pozwanych, art. 227 k.p.c. polegające na nieprzeprowadzeniu dowodu z przesłuchania świadków i dowodu z oględzin przedmiotu sporu, które to dowody mają dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, art. 478 k.p.c. polegające na niezbadaniu przez Sąd stanu posiadania i faktu naruszenia posiadania przez osoby będące stroną pozwaną w wyniku niedopuszczenia dowodu z przesłuchania świadków i oględzin przedmiotu sporu, które to uchybienia miały istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Powołując się na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w ten sposób, że : Sąd nakaze M. T. by nie stawiała jakichkolwiek przeszkód na przejeździe szlakiem drogowym biegnącym przez działkę (...) położoną w miejscowości R. oraz nie naruszała spokoju posiadania powoda przez kierowanie do niego słownych zakazów z racji wykonywanego przez niego posiadania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Pozwani złożyli zażalenie na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie III. zaskarżonego wyroku i zarzucając naruszenie: art. 233 §1 k.p.c. w związku z art. 8 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez przyjęcie, że powód nie jest w stanie ponieść kosztów procesu w kwocie 173 zł wyłącznie na tej podstawie, że ma sześciorgo dzieci i żonę na rencie, art. 98 §1 i 3 k.p.c. w związku z §2 ust.1 w związku z ust. 2 w związku z §8 ust. 4 rozporządzenia z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez

Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu polegające na jego niezastosowaniu w sytuacji, gdy istniały podstawy do obciążenia powoda, jako strony przegrywającej sprawę kosztami procesu i w konsekwencji istniały podstawy zobowiązania powoda do zapłaty na rzecz pozwanych solidarnie kosztów procesu według norm przewidzianych, art. 102 k.p.c. poprzez nieobciążenie powoda kosztami procesu w sytuacji, gdy nie zachodził szczególnie uzasadniony przypadek.

Powołując się na powyższe zarzuty pozwani wnieśli zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zobowiązanie pozwanego do zapłaty na rzecz pozwanych solidarnie kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych tj. łącznie kwoty 173 zł oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Na wstępie należy zaznaczyć, że w sprawie nie zaszły uchybienia, które sąd odwoławczy bierze pod uwagę z urzędu, a które skutkują nieważnością postępowania.

Zażalenie pozwanych na punkt III. wyroku zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 98 §1 k.p.c. zasadą jest, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Od tej zasady przewidziano wyjątek w art. 102 k.p.c. który stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Uprawnienie sądu nie jest tu jednak dowolne, na co wskazuje przyjęte w tym przepisie sformułowanie "w wypadkach szczególnie uzasadnionych". Użyte sformułowanie oznacza, że przy stosowaniu tej regulacji sąd nie może dokonywać wykładni rozszerzającej i sąd powinien, stosując ten przepis, mieć na uwadze konkretny stan faktyczny występujący w sprawie. Kodeks nie precyzuje, jakie kryteria muszą być spełnione dla przyjęcia w danej sprawie, że zachodzą okoliczności objęte sformułowaniem "w wypadkach szczególnie uzasadnionych". W orzecnictwie wskazuje się, że chodzi o takie sytuacje, które wskazują, że ponoszenie kosztów pozostawało w sprzeczności z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Przykładowo wskazuje się, że należą do nich okoliczności związane z przebiegiem sprawy – charakter zgłoszonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia, przedawnienie roszczenia oraz leżące poza procesem – sytuacja majątkowa i życiowa strony. Ocena, czy takie wypadki wystąpiły w konkretnej sprawie, należy do sądu, który powinien dokonać jej w oparciu o całokształt okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego (post. SN z 17.4.2013 r., V CZ 124/12, Legalis). Do kręgu "wypadków szczególnie uzasadnionych", o których mowa w art. 102 KPC, należą okoliczności zarówno związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zalicza się np. charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, do drugich – sytuację majątkową i życiową strony, z zastrzeżeniem, że nie jest wystarczające powołanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeżeli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych (por. np. postanowienie SN z dnia 19.09.2013r I Cz 183/12, wyrok SA we Wrocławiu z 3.7.2013 r., I ACA 660/13, Legalis; wyrok SA w Warszawie z 10.7.2013 r., VI ACA 1414/12, Legalis).

Przekładając powyższe na stan faktyczny niniejszej sprawy należy stwierdzić, że rozstrzygnięcie zawarte w punkcie III. wyroku nie zasługuje na akceptację. Po pierwsze sytuacja majątkowa powoda, z powodu której sąd odstąpił od obciążenia go kosztami procesu nie jest wystarczającą przesłanką do zastosowania art. 102 k.p.c. (por. art. 108 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Po drugie żądana przez pozwanych tytułem zwrotu kosztów procesu kwota 173 zł stanowiąca sumę minimalnej stawki wynagrodzenia pełnomocnika i zwrotu kosztów opłaty od pełnomocnictwa nie jest wysoka i może być poniesiona nawet przez osobę o niskich dochodach. Faktem jest, że powód posiada sześcioro dzieci, niemniej jednak po dacie złożenia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych wszedł w życie tzw. program 500 plus, z którego zapewne powód korzysta, albowiem pięcioro jego dzieci nie ukończyło jeszcze 18-tego roku życia. Istotne jest i to, że powód posiada gospodarstwo i nie jest osobą niezdolną do pracy. Żalący słusznie zarzucają, że w okolicznościach sprawy brak takich, które przemawiałyby za zastosowaniem art. 102 k.p.c. Powód

nie mógł być subiektywnie przekonany o zasadności zgłoszonego żądania a wytaczając bezzasadny pozew naraził pozwanych na koszty podjęcia obrony procesowej. Istotne jest i to, że nie zachodzi niewspółmierność żadnych przez pozwanych kosztów procesu do stopnia zawilości sprawy i nakładu pracy ich pełnomocnika.

Mając powyższe na uwadze na zasadzie art. 386 §1 k.p.c. w związku z art. 397 §2 k.p.c. i przy zastosowaniu art. 98 §1 i 3 k.p.c. w związku z §2 oraz §7 ust. 4 rozporządzenia z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 1. wyroku.

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie, albowiem zarzuty w niej zawarte są bezzasadne. Sąd Okręgowy w całości akceptuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne. Również ocena prawna żądania pozwu zasługuje na aprobatę. Na wstępie należy zauważyć dwie kwestie. Po pierwsze żądanie apelacji istotnie różni się od żądania pozwu, albowiem dotyczy wyłącznie jednej z pozwanych (tj. M. T.) a nadto treść żądania została istotnie zmodyfikowana. Już ten fakt świadczy o tym, że powództwo w zakresie w jakim dotyczyło trojga pozostałych pozwanych było oczywiście niezasadne. Po drugie przeważająca część uzasadnienia apelacji to fragmenty komentarzy do przepisów regulujących postępowanie w sprawie o naruszenie posiadania a także przepisów prawa materialnego o posiadaniu służebności i o posiadaniu rzeczy, która nie może odnieść zamierzonego skutku. Warunkiem skuteczności apelacji jest bowiem wykazanie konkretnych błędów jakie popełnił Sąd pierwszej instancji w zakresie procedowania, oceny dowodów, ustaleń faktycznych lub oceny prawnej żądania pozwu a tego w apelacji powoda w istocie brak. Dokładna lektura uzasadnienia apelacji prowadzi do wniosku, że jej autor w istocie nie kwestionuje ustalenia Sądu pierwszej instancji o tym, że powód od wielu lat a dokładnie od czasu wydzierżawienia działki (...) P. G. nie korzystał z przejazdu przez działkę pozwanych w miejscu objętym żądaniem ochrony posiadania tj. w poprzek działki (...) obok zabudowań pozwanych, natomiast uważa, że okoliczność ta nie przeszkadza w uwzględnieniu żądania apelacji. Na dowód zasadności żądań apelacji jej autor przytacza teoretyczne wywody o istocie władztwa fizycznego nad rzeczą a w szczególności to, że władztwo to istnieje, gdy istnieje możliwość władania rzeczą przy czym nie jest konieczne efektywne wykonywanie tego władztwa. Taka argumentacja nie może odnieść zamierzonego skutku. Posiadanie rzeczy i posiadanie służebności to dwie różne instytucje prawne. Każda z nich została odrębnie zdefiniowana. Zgodnie z art. 352 § 1 k.c., że posiadaczem służebności jest ten kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności. Swoisty charakter posiadania służebności wyraża się w tym, że osoba, która wykonuje służebność, z reguły nie włada rzeczą w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz z niej korzysta w określonym zakresie, na przykład co jakiś czas przejeżdża, przechodzi przez cudzą nieruchomość. Odróżnia się ono od posiadania rzeczy tym, że nie obejmuje władania rzeczą. Niezbędny jest tutaj zamiar (animus) korzystania z nieruchomości dla siebie (animus rem sibi utendi). Natomiast w obszarze fizycznego związku z nieruchomością (corpus) posiadanie służebności ogranicza się do „faktycznego korzystania” z nieruchomości w ograniczonym zakresie; „w zakresie odpowiadającym treści służebności” (E. Gniewek, Komentarz do art. 352 Kodeksu cywilnego, Zakamycze 2001). Ponadto posiadanie służebności musi mieć cechę stabilności. Zgodnie z art. 352 §2 k.c. do posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy. Odpowiednie stosowanie oznacza, że stosuje się te przepisy, które bezpośrednio lub po stosownych przekształceniach nadają się do zastosowania, wykluczeniu podlegają zaś przepisy „nieodpowiednie”, nawiązujące do elementu faktycznego władania rzeczą. Jak podnosi się w doktrynie i orzecznictwie do posiadania służebności nie stosuje się art. 337- 339 k.c. i art. 346 – 351 k.c. Innymi słowy posiadaczem służebności np. przejazdu jest tylko osoba, która faktycznie przejeżdża przez cudzą nieruchomość w określonym miejscu i te widoczne dla otoczenia akty posiadania cechuje pewna systematyczność i stabilność. np. stale dojeżdża do swojego siedliska lub każdego roku w okresach prac polowych dojeżdża do działki rolnej. Gdy tego rodzaju posiadanie zostanie samowolnie naruszone a od czasu naruszenia nie minął rok może powstać roszczenie posesoryjne z art. 352 §2 k.c. w związku z art. 344 k.c. W niniejszej sprawie niespornym było, że powód chce przejeżdżać w poprzek działki (...) obok zabudowań pozwanych celem dojazdu ze swojej działki siedliskowej numer (...) do działki (...), ale z takiej komunikacji od co najmniej 10 lat nie korzystał, albowiem nie uprawiał działki (...). Powód przyznał, że działkę (...) przez wiele lat wydzierżawiał P. G. i z tego powodu nie miał potrzeby do tej działki dojeżdżać. Jednocześnie powód nie twierdził, aby dzierżawca P. G. korzystał z przejazdu przez działkę pozwanych obok ich zabudowań w celu dojazdu do działki (...). W tych okolicznościach brak jakichkolwiek podstaw do uznania powoda za posiadacza służebności

przejazdu w poprzek działki (...) obok zabudowań pozwanych. Skoro powód nie jest posiadaczem takiej służebności, to brak zgody pozwanej M. T. na wykonywanie przez niego przejazdów w poprzek tej działki nie stanowi naruszenia posiadania służebności, lecz jest wyrazem wykonywania przez nią praw właścicielskich do działki (...).

Podsumowując należy stwierdzić, że oddalając powództwo Sąd Rejonowy nie naruszył wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego.

Wbrew zarzutom apelacji zaskarżony wyrok nie narusza także żadnego ze wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego. Zgodnie z art. 478 k.p.c. w sprawach o naruszenie posiadania sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego. Z kolei w myśl art. 212 k.p.c. Sąd na rozprawie przez zadawanie pytań stronom dąży do tego, aby strony przytoczyły lub uzupełniły twierdzenia lub dowody na ich poparcie oraz udzieliły wyjaśnień koniecznych dla zgodnego z prawdą ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych przez nie praw lub roszczeń. W ten sam sposób sąd dąży do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, które są sporne. Sąd pierwszej instancji zastosował się do w/w przepisu i na podstawie wysłuchania informacyjnego powoda i pozwanych ustalił niesporny stan faktyczny istotny dla rozstrzygnięcia powództwa. W tych okolicznościach zbędnym było dopuszczanie dowodu z oględzin nieruchomości oraz z przesłuchania świadków. Stosownie bowiem do zasad postępowania dowodowego (por. zwłaszcza art. 229 k.p.c.) okoliczności między stronami niesporne nie wymagają prowadzenia postępowania dowodowego.

Skoro apelacja powoda okazała się niezasadna, to podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 §1 k.p.c. w związku z art. 108 §1 k.p.c. Na zasądzoną od powoda na rzecz pozwanych kwotę 310 zł złożyły się: opłata od zażalenia 30 zł, stawka minimalne wynagrodzenia radcy prawnego za postępowanie zażaleniowe - 120 zł (§10 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia MS z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat radców prawnych) i stawka minimalna wynagrodzenia radcy prawnego za postępowanie apelacyjne – 160 zł (§5 pkt 4 w związku z §10 ust. 1 pkt.1 w/w rozporządzenia).

O wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu powoda orzeczono na podstawie §11 pkt. 4 w związku § 16 ust 1 pkt 1 (160 zł za postępowanie apelacyjne) i §16 ust 2. pkt 1 (120 zł za postępowanie zażaleniowe) i §4 ust. 3 (plus 23 % VAT) rozporządzenia MS z dnia 22.10.2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu w związku z §22 rozporządzenia MS z dnia 3.10.2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

(...)

(...)